



„Wychowanie w Rodzinie” t. XII (2/2015)

nadesłany: 07.10.2014 r. – przyjęty: 30.10.2015 r.

Danuta APANEL*

Rodzina i dzieciństwo na łamach czasopism dziecięcych w Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej

Family and childhood on the pages of children's magazines
during the time of the Polish People's Republic

Streszczenie

Opracowanie podejmuje tematykę obrazu rodziny oraz relacji rodzinnych, przedstawianych na łamach czasopism dziecięcych „Świerszczyk” i „Płomyczek”, wydawanych w Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej.

W zamierzeniu redakcji, wymienione czasopisma miały za zadanie wniesienie radości i ciepła do powojennej dziecięcej codzienności.

Zagadnienia wychowania w rodzinie ujęte są w wyraźnie określone działy i dotyczą głównie: wzajemnej opieki między poszczególnymi członkami rodziny, np. w czasie choroby; spędzania czasu wolnego, utrzymywania kontaktów z rodziną mieszkającą na wsi lub w innym mieście; pomocy podczas wykonywania prac polowych; pracy zawodowej rodziców; problemów szkolnych dzieci i radzenia sobie z nimi w rodzinie; relacji z babcią i dziadkiem; relacji między rodzeństwem, rodzicami i dziećmi, obchodzenie świąt państwowych i rocznic, o których pamiętano w okresie socjalizmu.

Jednocześnie należy zaznaczyć, iż w poszczególnych dziesięcioleciach, począwszy od 1945 roku, na łamach czasopism dziecięcych można zauważyć wyraźny wpływ politycznych czynników, które wytyczały funkcjonowanie rodzin w Polsce, np. plany go-

* e-mail: dapanel@gmail.com

Instytut Pedagogiki i Pracy Socjalnej, Wydział Nauk Społecznych, Akademia Pomorska w Słupsku, ul. Bohaterów Westerplatte 64, 76-200 Słupsk, Polska.

spodarcze podejmowane przez ówczesny rząd, święta i uroczystości państwowe realizowane według wzorów radzieckich.

Na łamach czasopism dziecięcych z dużą skutecznością realizowano zaplanowane wychowanie do życia w rodzinie socjalistycznej, osadzone głęboko w ideologii marksistowsko-leninowskiej.

Czasopisma dziecięce, dogłębnie cenzurowane, były skuteczne, podobnie, jak podręczniki szkolne, w procesie indoktrynacji realizowanej przez państwo socjalistyczne.

Podkreślić należy, że czasopiśmiennictwo dziecięce okresu Polski Ludowej, podobnie jak podręczniki szkolne, służyło wychowaniu człowieka – obywatela państwa socjalistycznego.

Słowa kluczowe: czasopisma dziecięce, Polska Rzeczpospolita Ludowa, indoktrynacja, rodzina, dzieciństwo.

Abstract

The study takes up the subject matter of the image of the family and family relationships which were presented in children's magazines such as "Świerszczyk" and "Płomyczek" issued during the time of the Polish People's Republic.

The editorial office's aim was to bring joy and warmth to the child's everyday life by reading the mentioned magazines.

Education issues in the family are presented in clearly defined sections and mainly concern: a mutual care between family members, for example, during a disease; leisure activities, maintaining contact with a family living in the countryside or in another city; helping with field work; parents' professional work; school problems and dealing with them in a family; the relationship with grandparents; the relationship between siblings, parents and children, celebrating public holidays and anniversaries which were forgotten during the period of socialism.

At the same time, it should be noted that in the decades since the year 1945, on the pages of children's magazines, one can observe a clear influence of political factors which were defining the functioning of families in our country, for example, the economic plans made by the government of the day as well as holidays and public celebrations carried out according to the Soviet way of thinking.

On the pages of children's magazines, a planned preparation for life in a socialist family was carried out efficiently and it was embedded deep in the Marxist-Leninist ideology.

The children's magazines, thoroughly censored, were an effective weapon of indoctrination carried out by the socialist state.

It should be emphasized that the children's magazines in the time of the Polish People's Republic, as well as school books, were used to educate the citizens of the socialist state.

Keywords: children's magazines, the Polish People's Republic, indoctrination, a family, childhood.

Wprowadzenie

Opracowanie podejmuje tematykę obrazu rodziny oraz relacji rodzinnych, przedstawianych na łamach czasopism dziecięcych publikowanych w PRL-u. Zagadnienia te pojawiają się często, praktycznie w najpopularniejszych wówczas czasopismach: „Świerszczyk”¹ czy „Płomyczek”².

Celem opracowania niniejszego zagadnienia dokonano szczegółowego przeglądu łącznie około 1350 egzemplarzy wyżej wymienionych czasopism, pochodzących z lat 1945–1989, a znajdujących się w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie.

Należy podkreślić, iż w czasopiśmie „Płomyczek”, skierowanym do starszych dzieci, znacznie więcej miejsca poświęcano życiu społecznemu, relacjom między rówieśnikami, sprawom szkolnym, a przede wszystkim czynom społeczno-użytecznym. Opracowania dotyczące rodziny pojawiały się tutaj znacznie rzadziej niż na łamach czasopisma „Świerszczyk”.

W zamierzeniu redakcji, wymienione czasopisma miały za zadanie wносить radość i ciepło do trudnej, dziecięcej codzienności w powojennych warunkach życia.

¹ Magazyn dla dzieci „Świerszczyk” ukazuje się od 1945 roku. Nazwę zaproponowała Ewa Szelburg-Zarembina, a winięty zaprojektował Eryk Lipiński. W trudnych latach powojennych tytuł ten miał się kojarzyć dzieciom z ciepłem domowego ogniska, a celem pisma było zastąpienie na jakiś czas nie istniejących wówczas podręczników. Pierwszy numer czasopisma ukazał się 1 maja 1945 r. w łódzkiej Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”. Redaktorem naczelnym była wówczas Wanda Grodzieńska. 1 października 1945 r. w Warszawie, w odrodzonej po wojnie „Naszej Księgarni”, pojawiło się pismo „Iskierki”. Pismo było skierowane do tej samej grupy wiekowej i miało te same założenia. 8 kwietnia 1951 r. nastąpiło połączenie obu pism. Odtąd przez pięć lat „Nasza Księgarnia” wydawała „Świerszczyk – Iskierki”. Ostateczny powrót do nazwy „Świerszczyk” nastąpił 2 września 1956 r., na podstawie przeprowadzonej ankiety. Przemiany, które nastąpiły w Polsce po 1989 roku nie ominęły także „Świerszczyka”. „Nasza Księgarnia” z państwowego przedsiębiorstwa przekształciła się w prywatną firmę, a literacki „Świerszczyk” w pełen różnorodnych rubryk magazyn. Pismo, w którym przeważały bajki i wiersze rozszerzyło swą ofertę o wywiady, reportaże, konkursy z nagrodami. Pojawiły się także reklamy. Kolejną przełomową datą był rok 2005, w którym pismo obchodziło jubileusz sześćdziesięciolecia. „Świerszczyk” zmienił wydawcę i od 1 września 2005 r. ukazuje się w Wydawnictwie „Nowa Era”.

² Popularne czasopismo dla starszych dzieci i młodszej młodzieży „Płomyczek” ukazywało się od 1917 roku. Początkowo edytowane było jako „młodszy brat” czasopisma „Płomyk”. Od 1 września 1927 r. wydawany był jako samodzielne czasopismo. W latach 1917–1939 wydawcą czasopisma był Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych (od 1930 roku Związek Nauczycielstwa Polskiego). W latach 1945–1992 wydawcą czasopisma był Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”, a od 1993 roku Oficyna Wydawnicza „Amos”. W latach 1917–1952 ukazywał się jako tygodnik. Dalej, aż do 1989 roku, jako dwutygodnik, a od 1990 roku jako miesięcznik. Z dniem 1 marca 2013 r. wydawca zawiesił wydawanie „Płomyczka”. Redaktorami naczelnymi czasopisma byli kolejno: Helena Radwanowa, Janina Porazińska, Hanna Ożogowska, Stanisław Aleksandrak, Tadeusz Chudy, Janusz Sapa.

Zagadnienia wychowania w rodzinie ujęte są w wyraźnie określone działy i dotyczą głównie: trudnych rodzinnych powrotów po zakończeniu wojny; budowania nowych gniazd domowych; scalania rodzin; poszukiwania i powrotu zaginionych; wzajemnej opieki między poszczególnymi członkami rodziny, np. w czasie choroby; spędzania czasu wolnego; utrzymywania kontaktów z rodziną mieszkającą na wsi lub w innym mieście; pomocy podczas wykonywania prac polowych; pracy zawodowej rodziców; problemów szkolnych dzieci i radzenia sobie z nimi w rodzinie; relacji z babcią i dziadkiem; relacji między rodzeństwem, rodzicami i dziećmi; obchodzenia świąt państwowych i rocznic, o których pamiętano i które uroczyście fetowano w okresie socjalizmu.

Jednocześnie należy zaznaczyć, iż w poszczególnych dziesięcioleciach, począwszy od 1945 roku, na łamach czasopism dziecięcych można zauważyć wyraźny wpływ politycznych czynników, które kreowały funkcjonowanie rodzin w Polsce, np.: plany gospodarcze podejmowane przez ówczesny rząd, święta i uroczystości państwowe obchodzone według wzorów radzieckich.

Warunki życia rodzinnego – powojenne powroty

Na łamach czasopisma „Świerszczyk”, w pierwszych miesiącach po zakończeniu II wojny światowej, przedstawiony jest dość często obraz rodzin powracających do pozostawionych w czasie zawieruchy wojennej domostw. Zmęczone wojną rodziny cieszą się, że każdy będzie mógł korzystać z traktorów do pracy w gospodarstwie, że wszyscy rolnicy we wsi dostaną po kilka hektarów ziemi i zapomogi na odbudowę gospodarstw. W marzeniach i pamięci domowników pozostały przedwojenne gospodarstwa piękne i zadbane, z ogródkiem i malwami, a teraz zastali zniszczone wojną domostwo.

W wielu opowiadaniach jest mowa o trudnościach w zdobywaniu środków na nowe ubrania, które niszczą się podczas zabaw na podwórku. Bohater opowiadania Zbyszek podarł kurtkę. Mama się na niego rozgniewała, gdyż nie wiedziała skąd weźmie pieniądze na nowe ubranie. Lecz tato pracujący w fabryce włókienniczej uspokoił ją i rzekł:

„Nie gniewaj się na Zbyszka. Kurtka stara. A wełna też była w niej kiepska. Robiło się za Niemców samą lichotę. Teraz będzie znacznie lepiej. [...] Już przysły do fabryki wielkie zapasy wełny i bawełny ze Związku Radzieckiego. Fabryka rusza całą parą”³.

Tendencyjnie przemyczone treści utwierdzały małego czytelnika w fałszywym przekonaniu, iż wszelkie dobro płynie do Polski ze Związku Radzieckiego, który nie tylko nas wyzwolił spod okupacji niemieckiej, ale jest również praw-

³ H. Grodzieńska, *Z pamiętnika Zbyszka*, „Świerszczyk” lipiec 1945, nr 6, s. 6–7.

dziwym przyjacielem naszego kraju, pomagając w powojennej odbudowie i stabilizacji życia.

Piękne i wzruszające w swej wymowie są teksty napisane przez dzieci w formie listów do swoich najbliższych. *List do ojca* mówi o tęsknocie synka za ojcem, który nie powrócił jeszcze z wojny. Chłopiec informuje ojca o obecnym miejscu pobytu rodziny, a młodych czytelników o odwadze taty i o jego bohater-skich czynach pod Monte Cassino i w Norwegii... pod Narwikiem, gdzie walczył o wolność.

W numerze 16. czasopisma „Świerszczyk” z 24 grudnia 1945 r. są dwa opowiadania ukazujące powojenne losy rodzin. Pierwsze z nich, *Wieczór wigilijny*, opowiada o zwyczajach kultywowanych w polskich rodzinach w dzień wigilii Bożego Narodzenia – o potrawach, o zwyczajach, które w tym dniu należało zachować. Drugie, wzruszające opowiadanie, autorstwa Hanny Pieczarkowskiej, pt. *Szczęśliwa gwiazdka Jurka* mówi o pięknym zdarzeniu, które miało miejsce w Warszawie w dzień Wigilii 1945 roku. Jurek spotkał na ulicy pewnego żołnierza poszukującego domu rodzinnego. Żołnierz okazał się jego tatą, który wrócił z wojny.

„Jurek wpadł do domu, jak bomba, wołając: – Mamusiu, znalazłem tatusia na ulicy! Już w tym roku przy wili będzie siedział żywy tatuś, a nie fotografia! I nie będziesz płakała! No i czego znowu płaczecie! Bo tatuś i mamusia płakali, przytuleni do siebie i powtarzali: Koniec rozłąki! Koniec niedoli! Tyle szczęścia!”⁴.

W opowiadaniu Wandy Grodzieńskiej *Duszek radiowy* jest mowa o rodzinie Markowskich, którzy odnaleźli się po wojnie. Ołowiany żołnierz synka, który podarował ojcu, gdy ten wyruszał na wojnę, uratował ojcu życie. Ojciec trzymał żołnierzyka w kieszonce munduru na piersiach.

Podobne treści znajdujemy na łamach czasopisma „Płomyczek”. Świadczy o tym chociażby wiersz *Tatuś powrócił* Marii Kownackiej, w którym zawarta jest historia powrotu taty z wojny, podobna do tych, opisywanych w „Świerszczyku”⁵.

Przytoczone przykłady opowiadań ukazują czytelnikom nie tylko trudy samotnego, tęskniącego za ojcem, żyjącego w poczuciu braku równowagi emocjonalnej dziecka, ale także podają wzory zachowań dzieci-bohaterów, świadczące o ich wielkiej odwadze i wytrwałości. Naturalną skłonnością każdego człowieka, a zwłaszcza dzieci, jest naśladownictwo. Zatem ukazane wzory miały, w zamierzeniu autorów opowiadań, umacniać młodych czytelników, kształtować wytrwałość i poczucie dumy z ojców, którzy walczyli na różnych frontach II wojny

⁴ H. Pieczarkowska, *Wieczór wigilijny, Szczęśliwa gwiazdka Jurka*, „Świerszczyk” 24 grudnia 1945, nr 16, s. 2–3.

⁵ M. Kownacka, *Tatuś powrócił*, „Płomyczek” 15 września 1945, nr 2, s. 11.

światowej i przelewali krew. Miały pomagać żyć i radzić sobie w trudnej powojennej codzienności.

Dbalność i troska o zdrowie domowników

W tygodniku „Świerszczyk” nr 6 z 6 lutego 1946 r. zamieszczono opowiadanie Krystyny Artyniewicz *Po lekarstwo*, w którym autorka ukazuje bohaterstwo chłopca Jasia, który w czasie wojny w warunkach zagrożenia życia (strzały, pożary) biegł po lekarstwo do apteki dla swojej chorej mamy.

„W taki ogień wędrujesz po leki? – To dla mamy! Więc mnie strzał nie sięgnie, nie zatrzyma żaden pocisk celny. Kiwa głowa aptekarz: To pięknie! Wróćsz pewnie szczęśliwy, boś dzielny”⁶.

Podobna tematyka poruszona została w opowiadaniu Haliny Koszutskiej *O psotnym wicherze*, w którym autorka opisuje odwagę chłopca Marcelka, który idzie nocą przez las na skraju wsi, po lekarza dla swej chorej mamy. Chłopiec pokonuje nie tylko strach związany z radzeniem sobie w ciemnościach i wędrowaniem przez las, ale także trudne warunki atmosferyczne, które nie wstrzymują go przed szukaniem pomocy dla potrzebującej mamy⁷.

Troska o zdrowie członków rodziny

Dbalność o zdrowie w rodzinie to kolejna tematyka, która prezentowana jest na łamach analizowanych czasopism. Jako przykład można podać opowiadanie Hanny Jarmolińskiej pochodzące z 1946 roku, *Czy drzewka noszą w zimie paltociki?*, w którym autorka prezentuje postawę mamy dbającej o stosowny ubiór dzieci w okresie zimy. Mama tłumaczy dzieciom na przykładzie zwierząt i roślin, że przyroda też je dostosowała tak, by nie marzły w okresie zimy.

„No widzisz więc, że zwierzęta ubierają się na zimę w nowe, gęste włoski, a ptaki w ciepły puch i tak ubrane mogą przetrwać mrozy. Te zaś zwierzęta, które nie pokryte są ciepłą skórą, muszą szukać sobie ciepłych kryjówek na zimę i tam ją przesypiają”⁸.

Problematykę wzajemnej dbalności o zdrowie porusza również Mira Jaworczakowa w opowiadaniu *Może także urosnę*, w którym mama codziennie podaje

⁶ K. Artyniewicz, *Po lekarstwo*, „Świerszczyk” 6 lutego 1946, nr 6, s. 11.

⁷ H. Koszutska, *O psotnym wicherze*, „Świerszczyk” 20 lutego 1946, nr 8, s. 2–3.

⁸ H. Jarmolińska, *Czy drzewka noszą w zimie paltociki?*, „Świerszczyk” 20 lutego 1946, nr 8, s. 14.

dzieciom tran na podniesienie odporności organizmu i tłumaczy, jaka jest wartość tego lekarstwa⁹.

Tematyka pracy i zdrowia oraz relacji rodzinnych pojawia się również w opowiadaniu Hanny Ożogowskiej *Czerwiec temu się zieleni, kto do pracy się nie leni*. Autorka ukazuje prace w ogrodzie, pomoc mamie, która dba o hodowlę warzyw, zdrowych i potrzebnych w jadłospisie domowników, a zwłaszcza dzieci. Mama uczy pilnej, solidnej pracy na roli i pokazuje, że wytrwałość jest bardzo dobrą cechą, bowiem prowadzi człowieka do celu, mimo różnych przeciwności i trudności¹⁰.

Relacje między członkami rodziny

Szacunek do wszystkich członków rodziny, zwłaszcza do babci i dziadka, znajduje się w opowiadaniu Zofii Kotlarskiej-Budzyńskiej *Igielka* (1946 r.), w którym wnuczka Danusia pomaga babci znaleźć igielkę, która wypadła z jej rąk w sytuacji cerowania ubrań. Jednocześnie w opowiadaniu pojawia się tematyka szacunku do pracy, którą przekazuje babcia, opowiadając wnuczce o konieczności znalezienia zaginionej igielki, którą produkuje mnóstwo osób zaangażowanych w proces obróbki stali i dalszym toku produkcyjnym. Jest to bardzo dobry przykład sposobu przekazu ważnych wartości wychowawczych, między innymi szacunku do pracy i poszanowania posiadanych przedmiotów¹¹.

W opowiadaniu *W starym domku* autorstwa Koszutskiej znajdującym się w czasopiśmie „Świerszczyk” nr 13 z 27 marca 1946 r., podjęta jest podobna tematyka. Tekst traktuje o wizycie u babci mieszkającej na wsi i przekazie ważnych wartości międzyludzkich i kulturowych, wzajemnego szacunku wobec siebie wszystkich członków rodziny i potrzebie odwiedzin, celem podtrzymywania więzi rodzinnych. Dziewczynka Krysia z mamą, mieszkające w Poznaniu, odwiedzają babcię mieszkającą na wsi pod Lublinem¹².

Na łamach „Świerszczyka” ukazało się wiele artykułów taktujących o życiu rodzinnym, o relacjach w rodzinie bliższej i dalszej. Zazwyczaj sytuacje te dotyczyły wzajemnych odwiedzin i robienia sobie niespodzianek przy okazji tych wizyt. Tak jest np. w opowiadaniu *Niespodzianki* Ireny Landau, która opisuje odwiedziny cioci Karoliny¹³.

Cały numer 19. czasopisma „Świerszczyk” z 5 czerwca 1946 r. poświęcony jest tematyce matki. Nosi tytuł *Moja mamusia*. Wszystkie teksty w tym numerze

⁹ M. Jaworczakowa, *Może także urosnę*, „Świerszczyk” 14–20 lutego 1960, nr 7, s. 98–99.

¹⁰ H. Ożogowska, *Czerwiec temu się zieleni, kto do pracy się nie leni*, „Świerszczyk” 19 czerwca 1946, nr 21, s. 6–7.

¹¹ Z. Kotlarska-Budzyńska, *Igielka*, „Świerszczyk” 27 lutego 1946, nr 9, s. 10–11.

¹² H. Koszutska, *W starym domku*, „Świerszczyk” 27 marca 1946, nr 13, s. 14–15.

¹³ I. Landau, *Niespodzianki*, „Świerszczyk” 4 maja 1975, nr 18(1533), s. 278–279.

dotyczą znaczenia mamy w rodzinie i szacunku dzieci do mamy. O tej tematyce dobitnie traktują również wiersze: *Mamusia* Lucjana Wiszniewskiego, *Święto matki*, Zofii Rychlińskiej-Dąbrowskiej oraz *Dobra to chatka, gdzie mieszka matka*, Lucyny Krzemienieckiej¹⁴.

Również numer 22. czasopisma „Świerszczyk” z 30 maja 1948 r. poświęcony jest mamie, jej zajęciom oraz roli w rodzinie. Mówią o tym wiersze Marii Czerkawskiej: *Piękny dzień* i *Dajmy* oraz Hanny Łochockiej *Dla naszej mamy*¹⁵. 21. numer „Świerszczyka” z 21–27 maja 1960 r. również traktuje o mamach, np. wiersz Heleny Ogilby *W pokoju mamusi* czy opowiadanie *Czyj pomysł lepszy* Jaworczakowej¹⁶. Cały numer 21. czasopisma „Świerszczyk” z 24 maja 1964 r., także poświęcony jest mamie. Tematyka podjęta jest w: wierszu Franciszka Kobryńczuka *Na święto Matki* oraz w opowiadaniu *Dzień mojej mamy* Marii Kowalewskiej¹⁷. 21. numer „Świerszczyka” z 1977 roku w całości opowiada o roli mamy w rodzinie. Świadczy o tym treść wierszyków i opowiadań autorstwa Joanny Kulmowej¹⁸, Elżbiety Zechentner-Splawińskiej¹⁹ oraz Ewy Skarżyńskiej²⁰.

Niezastąpioną rolę babci w rodzinie opisuje w wierszu *Babcia* Irena Millerowa²¹.

„Człapie babcia w ciepłych łapciach: łąta, pierze, służy, radzi. Pierwsza z rana wstaje babcia i ostatnia spać się kładzie. Czy myślicie, że to może nadzwyczajna jakaś babcia? Babcia z bajki? Ależ skądże! Takie babcie wszyscy macie”²².

Tematyka znaczenia babci w rodzinie podjęta jest także w opowiadaniu Celinie Żmihorskiej z 1966 roku pt. *Babcia*²³.

Szacunek dla osób starszych w rodzinie ukazuje znakomicie w opowiadaniu *Dziadzio* Grodzieńska. Czyni to na przykładzie relacji z dziadkiem, który opiekuje się wnuczętami, pomaga im w codziennych sytuacjach, tłumaczy znaczenie różnych zdarzeń i podaje przykłady dobrego zachowania²⁴.

¹⁴ L. Wiszniewski, *Mamusia*; Z. Rychlińska-Dąbrowska, *Święto matki*; L. Krzemieniecka, *Dobra to chatka, gdzie mieszka matka*, „Świerszczyk” 5 czerwca 1946, nr 9.

¹⁵ M. Czerkawska, *Piękny dzień*, *Dajmy*, „Świerszczyk” 30 maja 1948, nr 22, s. 5; H. Łochocka, *Dla naszej mamy*, „Świerszczyk” 30 maja 1948, nr 22, s. 9.

¹⁶ H. Ogilba, *W pokoju mamusi*, M. Jaworczakowa, *Czyj pomysł lepszy*, „Świerszczyk” 21–27 maja 1960, nr 21, s. 322–323.

¹⁷ F. Kobryńczuk, *Na święto matki*; M. Kowalewska, *Dzień mojej mamy*, „Świerszczyk” 24 maja 1964, nr 21, s. 322–323.

¹⁸ J. Kulmowa, *Mamy mamę*, „Świerszczyk” 22 maja 1977, nr 21(1640), s. 328.

¹⁹ Tamże, s. 329.

²⁰ Tamże.

²¹ I. Millerowa, *Babcia*, „Świerszczyk” grudzień 1946, nr 42–43, s. 29.

²² Tamże, s. 29.

²³ C. Żmihorska, *Babcia*, „Świerszczyk” 6 marca 1966, nr 10(1057), s. 146–147.

²⁴ W. Grodzieńska, *Dziadzio*, „Świerszczyk” 26 kwietnia 1964, nr 17, 262–263.

Relacje między członkami rodziny doskonale oddaje opowiadanie o małym kotku Jadwigi Papuzińskiej, *Agnieszka opowiada bajkę*. Mała dziewczynka znalazła kotka, którego chciała przygarnąć, toteż wymyśliła bajkę i opowiedziała ją mamusi, która wróciła z pracy:

„Ach ty spryciarzu – śmiała się mama Agnieszki, głaszcząc kotka. To po to, żeby mnie namówić na Kocurka, wymyśliłaś tę całą bajkę? No dobrze niech już zostanie u nas”²⁵.

Szacunek do pracującego, zmęczonego ojca wyrażony jest w wierszu *Ojciec przyszedł* Ewy Szelburg-Zarembiny. Ojciec wraca zziębnięty z pracy i zastaje w domu niespodziankę. Dzieci uszyły mu w domu mięciutkie pantofle, by ogrzać nogi²⁶. W kolejnym wierszu pt. *Poduszcзки* Szelburg-Zarembiny, dzieci przygotowały poduszcзки dla babci i dziadka, którzy są starsi, potrzebują spokoju, wypoczynku, opieki i ciepła. „Dziadusiowi i babusi wygodnie być musi: uszyliśmy poduszczkę na krzeselko i ławeczkę”²⁷.

Teresa Borek w opowiadaniu *Chłop jak dąb* opisuje nową sytuację rodzinną – pojawienie się w rodzinie małego braciszka. Uradowane dzieci zrobiły bratu prezent za własne oszczędności – kupiły konika na biegunach²⁸.

W opowiadaniu *My oboje* Maria Wiszniewska opisuje życie rodzinne Wojtka i jego mamy, którzy na co dzień bardzo przestrzegają dyscypliny pracy w szkole i w fabryce²⁹.

Obecność obojga rodziców dawała dzieciom poczucie bezpieczeństwa i wewnętrzny spokój. Jednak bezpieczne, stabilne dzieciństwo na łonie pełnej rodziny, w tych trudnych powojennych czasach, należało do rzadkości. W warunkach budowy nowego systemu politycznego ubóstwo, trudne do leczenia choroby dotykały prawie każdą rodzinę, a pośrednio również dzieci. Jednak dzieciństwo to okres w życiu człowieka najbardziej radosny, a analizowane treści tekstów oraz ilustracje zamieszczanych na łamach czasopism świadczą o tym dobitnie.

Święta w rodzinie

W numerze 15. czasopisma „Świerszczyk” z 24 kwietnia 1946 r., Koszutka, w opowiadaniu *Święto trzeciego maja* opisuje rodzinne przeżywanie rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja. W omawianym okresie dopuszczano obcho-

²⁵ J. Papuzińska, *Agnieszka opowiada bajkę*, „Świerszczyk” 27 lutego 1966, nr 9(1056), s. 131.

²⁶ E. Szelburg-Zarembina, *Ojciec przyszedł*, „Świerszczyk” 15 lutego 1948, nr 7, s. 4.

²⁷ Taż, *Poduszcзки*, „Świerszczyk” 15 lutego 1948, nr 7, s. 5.

²⁸ T. Borek, *Chłop jak dąb*, „Świerszczyk” 29 czerwca 1980, nr 26(1801), s. 342–343.

²⁹ M. Wiszniewska, *My oboje*, „Płomyczek” 29 października 1950, nr 29, s. 126–127.

dy tego święta, jednak miały one już wówczas charakter ściśle określony przez nowy system polityczny. Rodzice, po powrocie z pochodu, wyjaśniają Stasiowi, który pozostał w domu, ponieważ był w tym dniu chory, co to za święto i dlaczego się je tak uroczysto obchodzi.

„[...] I ludzie w miastach, mieszczenie którzy zajmowali się rzemiosłem, to znaczy szewstwem, stolarką, czy ślusarstwem – też nie mieli takich praw, jak szlachta i uważani byli za gorszych, choć nie byli niewolnikami, jak chłopci. I mądrzy ludzie wśród szlachty rozumieli to. Wiedzieli, że kraj będzie wtedy tylko silny i szczęśliwy, jeżeli wszyscy obywatele otrzymają jednakowe prawa. I taj długo przekonywali zebranych posłów, aż Sejm uchwalił konstytucję – właśnie tę konstytucję trzeciego maja”³⁰.

W opowiadaniu *Tajemnica* Władysław Kozłowski prezentuje sytuację obchodzenia świąt Bożego Narodzenia w rodzinie Hani – przygotowywanie prezentów, nakrywanie do stołu, oczekiwanie na gości³¹.

Podobną tematykę opisuje w opowiadaniu *Świąteczne porządki*, Anna Ekner³² czy Anna Rżysko-Jamrozik w tekście *Jestem taka roztargniona*³³ oraz Weronika Tropaczyńska³⁴ w opowiadaniu *Wieczór wigilijny*.

Kolejne ważne święto opisuje Koszutska w opowiadaniu *Zielone Święto*³⁵, w którym ma miejsce przekaz ważnych wartości kulturowych, narodowych, rodzinnych, regionalnych.

„Babcia Jagusia objaśniała małej Zośce: – To nasza flaga narodowa. Białoczerwona. Widzisz? A to nasz chłopski, zielony sztandar. Twój tato go niesie. Zośka aż pisnęła z uciechy”³⁶.

Tematyka związana z rodzinnym świętowaniem ujęta została także w opowiadaniu *Żeby więcej nie było wojny Koszutskiej*³⁷ i w wierszu *Dzień zwycięstwa Krzemienieckiej*³⁸. Teksty te poruszają zagadnienia związane z potrzebą zachowania w pamięci pokoleń czasów wojennych, bohaterstwa żołnierzy. Dają tradycyjnie przyjęty i wytyczony przez ówczesny system wzór obchodu tych dni. Kształtują w młodych czytelnikach postawę patriotyzmu i szacunku dla poległych w walkach w czasie II wojny światowej.

³⁰ H. Koszutska, *Święto trzeciego maja*, „Świerszczyk” 24 kwietnia 1946, nr 15, s. 2–3.

³¹ W. Kozłowski, *Tajemnica*, „Świerszczyk” 25–31 grudnia 1960, nr 52, s. 818.

³² A. Ekner, *Świąteczne porządki*, „Świerszczyk” 18 grudnia 1977, nr 51(1670), s. 802.

³³ A. Rżysko-Jamrozik, *Jestem taka roztargniona*, „Świerszczyk” 21–28 grudnia 1980, nr 51–52, s. 651.

³⁴ W. Tropaczyńska, *Wieczór wigilijny*, „Płomyk” 15 stycznia 1945, nr 4, s. 3.

³⁵ H. Koszutska, *Zielone święto*, „Świerszczyk” 26 czerwca 1946, nr 22, s. 6–7.

³⁶ Tamże, s. 7.

³⁷ H. Koszutska, *Żeby więcej nie było wojny*, „Świerszczyk” 9 maja 1948, nr 19, s. 2.

³⁸ L. Krzemieniecka, *Dzień zwycięstwa*, „Świerszczyk” 9 maja 1948, nr 19, s. 3.

W opowiadaniu *Pamiętny dzień* Grodzieńska opisuje 9 maja – Dzień Zwycięstwa – w sytuacji rodziny oczekującej na zakończenie wojny.

„Basiu, Basiu, chodź prędko! Jadą czołgi, czołgi Armii Czerwonej!!! A na nich żołnierze. Basiu, żołnierze radzieccy. Przy drodze stali ludzie. Krzyczeli, wiwatowali. Żołnierze machali im rękami”³⁹.

O świątecznych wielkanocnych zwyczajach na wsi, obchodzonych w gronie rodzinnym, pisze Grodzieńska w opowiadaniu *Jak Marysia gajku szukała*⁴⁰ czy Ewa Skarżyńska w opowiadaniu *Lany Poniedziałek*⁴¹.

W wierszu *W pochodzie*, Papuzińska mówi o rodzinnym świętowaniu 1 Maja. Poznajemy historię pewnej rodziny.

„Mama śmieje się do taty, pyta: – Pamiętasz – A ty? Że przed dawnymi laty... – też były takie kwiaty..., byłeś wtedy młody, – i jedliśmy lody... A tuśmy się zgubili!! A tuśmy się spotkali... A tutaj pokochali... A nie! Bo pogniwiali, a potem pogodzili. Tak się przekomarzają, gadają, wspominają. Wiesz – mówi mama do mnie – że myśmy się z tatą poznali w pierwszomajowym pochodzie”⁴².

W opowiadaniu *Pamiętny dzień* Bolesław Zagała opisuje niecodzienne zdarzenie, które obchodzone jest ze szczególnym sentymentem, wydarzenie z czasów wojennych, które miało miejsce 17 stycznia. Dziadek został uratowany przez żołnierzy grochówką żołnierską i by pamiętać ten dzień w domu, na pamiątkę, gotowano grochówkę. Wszyscy domownicy ubierali się odświętnie⁴³.

Relacje między członkami rodziny oraz dobre przykłady kształtowały w dzieciach normy zachowań akceptowane społecznie, tworzyły ich świat wartości.

Treści analizowanych opowiadań ukazują dzieciństwo na łonie rodziny: spokojne stabilne, bezpieczne. Prezentują role i znaczenie poszczególnych członków rodziny oraz miejsce dziecka w rodzinie. Obraz dzieciństwa na łonie rodziny, mimo wielu powojennych trudności jest ciepły i dający wiarę, że dom rodzinny, mimo trudów powojennej codzienności był dla dziecka najlepszym miejscem na ziemi.

Teksty te poruszają zagadnienia związane z potrzebą zachowania w pamięci pokoleń czasów wojennych, bohaterstwa żołnierzy. Dają tradycyjnie przyjęty i wytyczony przez ówczesny system wzór obchodu tych dni. Kształtują w młodych czytelnikach postawę patriotyzmu i szacunku dla poległych w walkach w czasie II wojny światowej.

³⁹ W. Grodzieńska, *Pamiętny dzień*, „Świerszczyk” 11 maja 1975, nr 19(1534), s. 290–291.

⁴⁰ Taż, *Jak Marysia gajku szukała*, „Świerszczyk” 10 kwietnia 1977, nr 15(1634), s. 226–227.

⁴¹ E. Skarżyńska, *Lany Poniedziałek*, „Świerszczyk” 4–11 kwietnia 1982, nr 14–15, s. 162.

⁴² J. Papuzińska, *W pochodzie*, „Świerszczyk” 1 maja 1977, nr 18(1637), s. 288.

⁴³ B. Zagała, *Pamiętny dzień*, „Świerszczyk” 13 stycznia 1977, nr 2(1777), s. 18–19.

Analiza tekstów skierowanych do najmłodszych czytelników niesie jednoznaczny wniosek o tendencyjności tych treści. Do 1949 roku wyraźnie ukazuje dzieciństwo w rodzinach, w których obchodzi się tradycyjne polskie święta Bożego Narodzenia z klasycznymi potrawami, białym opłatkiem i przystrojoną choinką, a Święta Wielkiej Nocy ze „święconką” niesioną w koszyczku do kościoła w Wielką Sobotę. To były dla dzieci niezapomniane, pełne radości, chwile. Zgodnie z prowadzoną wówczas polityką wychowania według wskazań ideologii marksistowsko-leninowskiej, treści tekstów ulegają zmianie od 1950 roku. I tak zamiast Świętego Mikołaja natychmiast pojawia się Dziadek Mróz, a zamiast Świąt Wielkiej Nocy, śmigus-dyngus.

Wspólna praca domowników, obowiązki i codzienne zajęcia

Klementyna Sołonowicz-Olbrychska w opowiadaniu *W polu na wiosnę* ukazuje wspólną rodzinną pracę w polu w okresie wiosennym. Opisuje pracę rodziców, ich zadania, pracę babci i zajęcia dzieci, które włączają się od najmłodszych lat w pomoc rodzinie. Honoratka i Walus pomagają babci Agnieszce oraz rodzicom⁴⁴.

Wspólna praca wszystkich członków rodziny, przygotowania do zimy na wsi ukazana jest w opowiadaniu *Nikt nie próżnuje*, Marii Kędziorzyny⁴⁵. Mali czytelnicy mogą zobaczyć wzór zabezpieczania i przygotowywania zapasów żywności dla całej rodziny oraz jesienną pracę w polu, które również musi być odpowiednio przygotowane do zimy.

Wspólna rodzinna praca na roli – żniwa, przedstawiona jest również w wierszu Marii Konopnickiej *Deszczyk*. Ukazana jest praca całej rodziny na wsi, która spieszy się ze zbiorem zboża przed letnim deszczem⁴⁶ oraz w opowiadaniu Stefanii Zawadzkiej *Kłoski*. Autorka ukazuje prace w polu po żniwach⁴⁷.

Z kolei Grodzieńska w wierszu *Aż się dziwię* opisuje przygotowania rodziny do zimy. Pokazuje, jakie przetwory przyrządza mama żeby w zimie wszyscy byli zdrowi.

„W tych są dzemy doskonale, tam butelek rzędy całe. A w butelkach tych znajdziecie pomidorów gęsty przecier. Śliwki, gruszki w marynatach i ogórków każdą pękata”⁴⁸.

⁴⁴ K. Sołonowicz-Olbrychska, *W polu na wiosnę*, „Świerszczyk” 24 kwietnia 1946, nr 15, s. 10–11.

⁴⁵ M. Kędziorzyna, *Nikt nie próżnuje*, „Świerszczyk” 21 listopada 1948, nr 47, s. 2.

⁴⁶ M. Konopnicka, *Deszczyk*, „Świerszczyk” 16–22 lipca 1960, nr 29, s. 453.

⁴⁷ S. Zawadzka, *Kłoski*, „Świerszczyk” 24–30 lipca 1960, nr 30, s. 466.

⁴⁸ W. Grodzieńska, *Aż się dziwię*, „Świerszczyk” 13–19 listopada 1960, nr 46, s. 724.

Wspólną pracę w polu przy wykopkach ukazuje w opowiadaniu *Na polu Grodzieńska*.

„Wszyscy wyszli dziś na wykopki: tatuś, mamusia, Zocha i Wojtek, nawet mała Jagusia”⁴⁹.

Wiele opowiadań dotyczy wyjazdów ze wsi na targ do miasta, gdzie ojciec wiezie na sprzedaż płody rolne, a dzieci, które jadą z nim, uczą się radzenia sobie na targu oraz poznają życie i zwyczaje w mieście. Ojciec podaje dzieciom ważne normy zachowania w trudnych sytuacjach społecznych. Opowiadanie *Zadymka Czerkawskiej* mówi o wyjeździe na targ w czasie śnieżnej zadymki⁵⁰.

W 31. numerze „Świerszczyka” z 1975 roku znajduje się opowiadanie *List od Jędrka*, który jest na wakacjach na wsi i przygląda się żniwom. Dziadek, który opiekuje się dziećmi opowiada, jak gospodaruje się na wspólnej roli w gospodarstwie rolnym „nowego typu”.

„Tu było kiedyś nasze pole. Takie wielkie – zdziwiliśmy się. Gdzie tam! Naszych było tylko parę zagonów, a reszta była innych gospodarzy z całej wsi. Teraz wszyscy mamy jedno ogromne, wspólne pole. Łatwiej je uprawiać maszynami. A zbiorami dzielimy się sprawiedliwie”⁵¹.

Ryszard Przymus w opowiadaniu *Imieniny* opisuje rodzinną sytuację, kiedy ojciec specjalista pracujący w elektrowni został w trakcie imienin wezwany do zakładu z powodu awarii prądu⁵². Wiersz na dzień taty Tadeusza Śliwiaka pt. *Prezent*. Chłopiec wpada na pomysł prezentu dla taty w postaci kolejki elektrycznej.

„Kupił mi taką przed rokiem prawie, lecz nie pozwolił mi się nią bawić. Sam ją po szynach puszczał w pokoju. Kupię mu taką, będzie miał swoją”⁵³.

W 37. numerze „Świerszczyka” z 1982 roku jest piękny wiersz Barbary Lewandowskiej *Droga do domu*. Autorka podkreśla rolę rodziny jako najważniejszego środowiska wychowawczego.

„Na kolanach matki, na kolanach ojca – tu się zaczyna dom. Potem za ciasno jest w czterech ścianach krokom, piosenkom i snom”⁵⁴.

⁴⁹ W. Grodzieńska, *Na polu*, „Świerszczyk” 25 września 1966, nr 39(1086), s. 618–619.

⁵⁰ M. Czerkawska, *Zadymka*, „Świerszczyk” 25 stycznia 1948, nr 4, s. 14.

⁵¹ Redakcja, *List od Jędrka*, „Świerszczyk” 3 sierpnia 1975, nr 31(1546), s. 474–475.

⁵² R. Przymus, *Imieniny*, „Świerszczyk” 13 czerwca 1982, nr 24, s. 290.

⁵³ T. Śliwiak, *Prezent*, „Świerszczyk” 20 czerwca 1982, nr 25, s. 320.

⁵⁴ B. Lewandowska, *Droga do domu*, „Świerszczyk” 12 września 1982, nr 37, s. 501.

1000 kur babci Paulinki, opowiadanie Zbigniewa Przyrowskiego mówi o rozmowach w rodzinie na temat tworzenia we wsi spółdzielni produkcyjnej i o tym, jakie zadania będą mieli poszczególni członkowie rodziny. Babcia martwi się, że dla niej, starszej osoby nie będzie pracy. Jednak i dla babci znaleziono pożyteczne zajęcie – hodowlę kur⁵⁵.

Przytoczone opowiadania mogą służyć jako przykłady szeroko pojętej indoktrynacji, którą, ze szczególną siłą, realizowano na łamach prasy dziecięcej, podręczników i lektur szkolnych. Treści ukazujące powody świętowania dni wyznaczonych ogólnie przez ówczesne władze polityczne, zawsze ukazują dziecko na łonie rodziny, która daje przykład, kształtuje, wychowuje poprzez naturalne, codzienne sytuacje.

Rodzinne spędzanie wolnego czasu

W opowiadaniu *Świeży chleb* Zagały, jest mowa o wspólnym spędzaniu czasu wolnego, o przygodzie w górach, której doświadczył chłopiec Rysio i jego ojciec. Ojciec pokazuje synowi, jak należy radzić sobie w sytuacjach trudnych, podczas górskich wędrowek, np. zmierzch w górach czy opatrywanie ran na stopach⁵⁶.

Wspólne spędzanie wolnego czasu w niedzielę w opowiadaniu *Może się uda* opisuje Jaworczakowa⁵⁷ czy Jerzy Skokowski w tekście *Na kiermaszu*. „Wziąłem zbierane przez rok pieniądze. Poszedłem z tatą na kiermasz książki”⁵⁸.

Wspólne spędzanie przez całą rodzinę wolnego czasu w okresie wakacji letnich prezentuje Maria Terlikowska w opowiadaniu *Wakacje w namiotach*. Autorka ukazuje obowiązki członków rodziny w takich sytuacjach oraz wzajemną odpowiedzialność⁵⁹.

Czas wolny w opowiadaniu *Zmarnowane wakacje* opisuje również Landau. Są to wakacje u cioci na wsi. Jednak podaje także przykład spędzania wakacji za granicą, w Czechosłowacji lub w Bułgarii⁶⁰.

Rodzinne przeprowadzki – migracje do miast

W numerze 3. czasopisma „Świerszczyk” z 19 stycznia 1975 r. znajduje się opowiadanie Zagały *Odwiedziny*, w którym jest mowa o przeprowadzce rodziny

⁵⁵ Z. Przyrowski, *1000 kur babci Paulinki*, „Płomyczek” 19–25 kwietnia 1953, nr 34, s. 529–531.

⁵⁶ B. Zagała, *Świeży chleb*, „Świerszczyk” 22 sierpnia 1948, nr 34, s. 7.

⁵⁷ M. Jaworczakowa, *Może się uda*, „Świerszczyk” 31 stycznia – 6 lutego 1960, nr 5, s. 66.

⁵⁸ J. Skokowski, *Kiermasz książki*, „Świerszczyk” 8–14 maja 1960, nr 19, s. 297.

⁵⁹ M. Terlikowska, *Wakacje w namiotach*, „Świerszczyk” 19 lipca 1964, nr 29, s. 458–459.

⁶⁰ I. Landau, *Zmarnowane wakacje*, „Świerszczyk” 31 sierpnia 1975, nr 35(1550), s. 530–531.

do dużego miasta, do wygodnego mieszkania w bloku. Babcia, która zawsze była przy rodzinie, została na wsi, gdyż uważała, że jej się lepiej tutaj żyje. Zrobiło się smutno i pusto. Wszyscy postanowili odwiedzać rodzinną miejscowość i babcię, tak często, jak tylko będzie to możliwe. „U babci wszystko musiało być w swoim czasie. Nasz babcia była przecież kiedyś żołnierzem”⁶¹.

Mieszkanie i codzienne życie w Warszawie, zimowe zakupy w domu towarowym Centralnym Domu Dziecka w opisyje w opowiadaniu *Zimowe zakupy* w *CDD* (1975 r.) Maria Rzczkowska⁶².

Powyższe teksty pochodzą z lat siedemdziesiątych, kiedy w Polsce rozpoczęły się masowe migracje ze wsi do miast, w związku z rozwojem przemysłu, przemianami w oświacie, pracą zawodową, a także zmianami administracyjnymi w kraju.

Życie na wsi, ukazane na łamach analizowanych czasopism dziecięcych, to czas spędzany przez dzieci głównie przy pracy w obejściu, w ogrodzie, w polu i w domu. Dzieci wiejskie nawet podczas wakacji pracują w polu przy żniwach czy jesienią przy wykopkach. Na fotografiach czy rycinach różnią się nawet strojem od dzieci miejskich. Zatem niezwykle silny ładunek sugestii niosą starannie, tendencyjnie dobrane, wyreżyserowane treści i obrazki im towarzyszące. To społecznie przydzielone role dla tych, którzy urodzili się i wychowują na wsi.

Taki obraz rodziny i dzieciństwa ukazywali dorośli, autorzy tekstów, którzy przygotowali je na zamówienie władz państwowych i cenzury.

Podsumowanie

Podkreślić należy, że czasopiśmiennictwo dziecięce w PRL-u, podobnie jak podręczniki szkolne, służyło wychowaniu człowieka – obywatela państwa socjalistycznego.

Trudno było, zwłaszcza dziecku, uciec przed wszechobecną propagandą, ponieważ jej treści przekazywano nie tylko za pomocą środków przekazu społecznego; była nimi również przesycona literatura i sztuka (najsilniej w epoce stalinowskiej) oraz edukacja szkolna.

Gdy prześledzimy drogę życiową przeciętnego obywatela, napotkamy na niej wiele podmiotów, realizujących zadania propagandowe: przedszkola, szkoły, uniwersytety, organizacje społeczne i kulturalne, stowarzyszenia, wojsko, zakłady pracy itd.

Komuniści szczególną uwagę poświęcili szkole oraz dzieciom i młodzieży. Tam rozgrywała się, używając ówczesnego języka, najważniejsza bitwa w kampanii propagandowej. Przejęcie pełnej kontroli nad wychowaniem dzieci i mło-

⁶¹ B. Zagala, *Odwiedziny*, „Świerszczyk” 19 stycznia 1975, nr 3(1518), s. 34–35.

⁶² M. Rzczkowska, *Zimowe zakupy* w *CDD*, „Świerszczyk” luty 1975, nr 5(1520), s. 66–67.

dzieży umożliwiło państwu ukształtowanie młodego pokolenia w „duchu postępu”. Nie znaczy to, że zrezygnowano z przekuwania światopoglądu dorosłych, jak to wyraził Stalin:

„Jeśli nasza praca w aparacie państwowym, wśród chłopów, wśród kobiet pracujących, ma olbrzymie znaczenie dla przezwyciężenia starych nawyków i tradycji, dla wychowania na nowo starych pokoleń mas pracujących, to praca wśród młodzieży, w mniejszym, czy większym stopniu wolnej od tych tradycji, tych nawyków, nabiera bezcennego znaczenia dla wychowania nowych kadr pracujących w duchu dyktatury proletariatu i socjalizmu, albowiem tu grunt jest – co się samo przez się rozumie – szczególnie sprzyjający”⁶³.

W tej walce główną rolę mieli do odegrania nauczyciele, ich zadaniem było bowiem wychowywanie uczniów „w duchu dyktatury proletariatu i socjalizmu”.

Bibliografia

- Artyniewicz K., *Po lekarstwo*, „Świerszczyk” 6 luty 1946, nr 6.
 Borek T., *Chłop jak dąb*, „Świerszczyk” 29 czerwca 1980, nr 26(1801).
 Czerkawska M., *Piękny dzień, Dajmy*, „Świerszczyk” 30 maja 1948, nr 22.
 Czerkawska M., *Zadymka*, „Świerszczyk” 25 stycznia 1948, nr 4.
 Ekner A., *Świąteczne porządki*, „Świerszczyk” 18 grudnia 1977, nr 51(1670).
 Grodzieńska H., *Z pamiętnika Zbyszka*, „Świerszczyk” lipiec 1945, nr 6.
 Grodzieńska W., *Aż się dziwię*, „Świerszczyk” 13–19 listopada 1960, nr 46.
 Grodzieńska W., *Duszek radiowy*, „Świerszczyk” 23 stycznia 1946, nr 4.
 Grodzieńska W., *Dziadzio*, „Świerszczyk” 26 kwietnia 1964, nr 17.
 Grodzieńska W., *Jak Marysia gajku szukała*, „Świerszczyk” 10 kwietnia 1977, nr 15(1634).
 Grodzieńska W., *Na polu*, „Świerszczyk” 25 września 1966, nr 39(1086).
 Grodzieńska W., *Pamiętny dzień*, „Świerszczyk” 11 maja 1975, nr 19(1534).
 Jarmolińska H., *Czy drzewka noszą w ziemie paltociki?*, „Świerszczyk” 20 lutego 1946, nr 8.
 Jaworzakowa M., *Czyj pomysł lepszy*, „Świerszczyk” 21–27 maja 1960, nr 21.
 Jaworzakowa M., *Może także urosnę*, „Świerszczyk” 14–20 lutego 1960, nr 7.
 Kędziorzyna M., *Nikt nie próżnuje*, „Świerszczyk” 21 listopada 1948, nr 47.
 Kobryńczuk F., *Na święto matki*, „Świerszczyk” 24 maja 1964, nr 21.
 Kochanowicz J., *ZMP w terenie. Stalinowska próba modernizacji odpornej rzeczywistości*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2000.
 Konopnicka M., *Deszczyk*, „Świerszczyk” 16–22 lipca 1960, nr 29.
 Koszutska H., *O psotnym wicherze*, „Świerszczyk” 20 lutego 1946, nr 8.
 Koszutska H., *Powrót*, „Świerszczyk” 6 maja 1945, nr 2.
 Koszutska H., *Święto trzeciego maja*, „Świerszczyk” 24 kwietnia 1946, nr 15.
 Koszutska H., *W starym domku*, „Świerszczyk” 27 marca 1946, nr 13.
 Koszutska H., *Zielone święto*, „Świerszczyk” 26 czerwca 1946, nr 22.
 Koszutska H., *Żeby więcej nie było wojny*, „Świerszczyk” 9 maja 1948, nr 19.

⁶³ J. Kochanowicz, *ZMP w terenie. Stalinowska próba modernizacji odpornej rzeczywistości*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2000, s. 148.

- Kotlarska-Budzyńska Zofia, *Igielka*, „Świerszczyk” 27 lutego 1946, nr 9.
- Kowalewska M., *„Dzień mojej mamy”*, „Świerszczyk” 24 maja 1964, nr 21.
- Kownacka M., *Tatusz powrócił*, „Płomyczek” 15 września 1945, nr 2.
- Kozłowski W., *Tajemnica*, „Świerszczyk” 25–31 grudnia 1960, nr 52.
- Krzemieńska L., *Dzień zwycięstwa*, „Świerszczyk” 9 maja 1948, nr 19.
- Kulmowa J., *Mamy mamę*, „Świerszczyk” 22 maja 1977, nr 21(1640).
- Landau I., *Niespodzianki*, „Świerszczyk” 4 maja 1975, nr 18(1533).
- Landau I., *Zmarnowane wakacje*, „Świerszczyk” 31 sierpnia 1975, nr 35(1550).
- Lewandowska B., *Droga do domu*, „Świerszczyk” 12 września 1982, nr 37.
- Łochowska H., *Dla naszej mamy*, „Świerszczyk” 30 maja 1948, nr 22.
- Millerowa I., *Babcia*, „Świerszczyk” grudzień 1946, nr 42–43.
- Ogilba H. *W pokoju mamusi*, „Świerszczyk” 21–27 maja 1960, nr 21.
- Ożogowska H., *Czerwiec temu się zieleni, kto do pracy się nie leni*, „Świerszczyk” 19 czerwca 1946, nr 21.
- Papuzińska J., *Agnieszka opowiada bajkę*, „Świerszczyk” 27 lutego 1966, nr 9(1056).
- Papuzińska J., *W pochodzie*, „Świerszczyk” 1 maja 1977, nr 18(1637).
- Pieczarkowska H., *Wieczór wigilijny, Szczęśliwa gwiazdka Jurka*, „Świerszczyk” 24 grudnia 1945, nr 16.
- Przymus R., *Imieniny*, „Świerszczyk” 13 czerwca 1982, nr 24.
- Przyrowski Z., *1000 kur babci Paulinki*, „Płomyczek” 19–25 kwietnia 1953, nr 34.
- Redakcja, *List od Jędrka*, „Świerszczyk” 3 sierpnia 1975, nr 31(1546).
- Rychlińska-Dąbrowska Z., *Święto matki*, „Świerszczyk” 5 czerwca 1946, nr 9.
- Rzeczowska M., *Zimowe zakupy w CDD*, „Świerszczyk” 2 lutego 1975, nr 5(1520).
- Rzysko-Jamrozik A., *Jestem taka roztargniona*, „Świerszczyk” 21–28 grudnia 1980, nr 51–52.
- Skarżyńska E., *Lany Poniedziałek*, „Świerszczyk” 4–11 kwietnia 1982, nr 14–15.
- Skokowski J., *Kiermasz książki*, „Świerszczyk” 8–14 maja 1960, nr 19.
- Sołonowicz-Olbrychska K., *W polu na wiosnę*, „Świerszczyk” 24 kwietnia 1946, nr 15.
- Szancer J.M., *Bolek*, „Świerszczyk” 2 stycznia 1946, nr 1.
- Szelburg-Zarembina E., *List do ojca*, „Świerszczyk” 25 czerwca 1945, nr 5.
- Szelburg-Zarembina E., *Ojciec przyszedł*, „Świerszczyk” 15 lutego 1948, nr 7.
- Szelburg-Zarembina E., *Podusieczki*, „Świerszczyk” 15 lutego 1948, nr 7.
- Śliwiak T., *Prezent*, „Świerszczyk” 20 czerwca 1982, nr 25.
- Terlikowska M., *Wakacje w namiotach*, „Świerszczyk” 19 lipca 1964, nr 29.
- Tropaczyńska W., *Wieczór wigilijny*, „Płomyczek” 15 stycznia 1945, nr 4.
- Wiszniewska M., *My oboje*, „Płomyczek” 29 października 1950, nr 29.
- Wiszniewski L., *Mamusia*, „Świerszczyk” 5 czerwca 1946, nr 9.
- Zagała B., *Odwiedziny*, „Świerszczyk” 19 stycznia 1975, nr 3(1518).
- Zagała B., *Pamiętny dzień*, „Świerszczyk” 13 stycznia 1977, nr 2(1777).
- Zagała B., *Świeży chleb*, „Świerszczyk” 22 sierpnia 1948, nr 34.
- Zawadzka S., *Kłoski*, „Świerszczyk” 24–30 lipca 1960, nr 30.
- Żmihorska C., *Babcia*, „Świerszczyk” 6 marca 1966, nr 10(1057).